

Aleg. 220

Sprawozdanie

komisji administracyjnej o wniosku posła Jana Gnoińskiego
Ls. 808/04.

Wysoki Sejmie!

Wniosek posła Jana Gnoińskiego Ls. 808/904 porusza sprawę pierwszorzędnej wagi. Umniejszenie niebezpieczeństwa pożaru, uchronienie ludności od corocznego ponoszenia strat wielu milionów należy do zadań najpilniejszych, któremi ciała ustawodawcze, jak nie mniej wykonawcze władze i ogół ludności zająć się winny.

Wielowiekowy zwyczaj budowania jak i gdzie kto chciał mimo przepisów i rozporządzeń mniej lub więcej odpowiednich w 18 w. wydanych, lecz nigdy nie wykonywanych, dopiero w ostatnich latach 40 usiłuje społeczeństwo nasze poprawić i zmienić. Samorząd otworzył oczy wszystkich, jak wielkiem jest zło. Podnoszenie się kulturalne zaostrzało niebezpieczeństwa, a zwiększająca się gęstość zaludnienia przy rozluźnianiu się łączności rodzinnej uczyniła stan tradycyjny wprost nieznośnym.

Uby umożliwić postęp i na tem polu, uchwalił Sejm ustawy budowlane. Ustawy te zrobiły niewątpliwie już dziś dużo dobrego, a byłyby bez porównania skuteczniejszemi, gdyby wykonanie ich nie natrafiało na tyle przeszkód u jednostek budujących, a co ważniejsza u organów wykonawczych i nadzorczych. Nawet najlepsze ustawy wtedy dopiero prawdziwy pożytek przynoszą, gdy ich wykonanie jest rozumne, energiczne, a kontrola nad wykonaniem sprężystą i dokładną. Szerokiem jest pole działania, które ustawodawstwo budowlane pozostawia zarządowi autonomicznemu, lecz dlatego wiele przepisów nie weszło w życie lub częściowo tylko skuteczne, iż kontrola Rad powiatowych nad zwierzchnościami gminnymi a Wydziału krajowego nad temi obydwojma władzami nie była dość silną. A władze polityczne w niejednym wypadku bądź to odmawiały wprost udzielenia pomocy władzy autonomicznej przy zastosowaniu wyrażnych przepisów ustawowych, bądź też zwlekaly lub zadawałniały się głoślowaniem n pominiem.

Niezmierną trudność uporządkowania chaosu istniejącego pokonały rzezcone ustawy hudowlane o tyle dobrze, iż dziś jest już jasnem, które są główne błędy i gdzie największe trudności do pokonania.

Komisya administracyjna sądzi, że olbrzymie pożary, które w ostatnich latach zniszczyły egzysteneyę dziesiątek tysięcy rodzin, dowodnie wykazały konieczność bezwzględego zastosowywania przepisów ustawowych, ale także równocześnie pouczyły

o brakach, które w ustawach budowlanych usuniętymi być muszą. Nie wchodząc w ocenę pojedynczych postanowień teraz obowiązujących, uznaje komisya administracyjna: że szczególnie potrzebnymi są zmiany przepisów dotyczących wykonywania ustawy przez gminy i Rady powiatowe; że ściślej określić trzeba, kiedy regulacya pogorzalej części miejscowości przeprowadzoną być musi; że koniecznem jest utworzenie funduszu regulacyjnego przez państwo i kraj; że wreszcie organizacya praktyczna policyi ogniowej jest rzeczą bezwzględnie pilną.

Komisya administracyjna ma przekonanie, że J. E. p. Namiestnik zwróci swą uwagę na potrzebę popierania szczerego przez władze polityczne wszelkiej akcyi władz autonomicznych, której celem poprawa stosunków budowlanych w kraju a tem samem zmniejszenie niebezpieczeństwa pożarów. To też spodziewać się należy, iż obecnie we wszystkich wypadkach, w których władze autonomiczne odnoszą się o pomoc do władz politycznych, te ostatnie bez odwołki umożliwią posłach należny postanowieniom ustawowym.

Sposób zwyczajowy krycia dachów materiałem łatwo zapalnym jak słomą, drzewem, trzcina itp. jest niewątpliwie powodem łatwego rozszerzania się pożarów. Pragną wszyscy, aby zaniechany został ten zwyczaj. Lecz względy praktyczne nie przemawiają jeszcze teraz za przymusem krycia ogniotrwałego wszystkich budynków w gminach miejskich i małomiejskich. Jak tego żąda poseł Jan Gnoiński. Ludność jest zbyt ubogą, aby mogła w wielu razach ponosić wydatek większy, powodowany ogniotrwałym pokryciem dachu, który nadto skonstruowanym być musi z więcej doborowego więc i kosztowniejszego materiału.

Komisya administracyjna jest zdania, że wolność krycia dachów materiałami łatwo zapalnymi już dziś ściśnić można szczególnie w dwóch wypadkach 1) gdy stawianym jest budynek spalony, za który właściciel otrzymał odszkodowanie; 2) gdy nowo wznoszonym lub poprawianym jest budynek, w którym się mieścić mają sklepy, czytelnie, miejsca dla liczniejszych zebrań itp. Stanowczo zaś możliwym jest nakaz, aby do pewnego określonego ustawą czasu, n. p. do lat 10, pokrytemi być musiały materiałem ogniotrwałym wszystkie kościoły, cerkwie, domy modlitwy, szkoły, budynki urzędowe, areszta, domy zajezdne, karczmy, szynkownie i wszystkie budowle, w których jest wykonywanem jakiegokolwiek przedsiębiorstwo potrzebujące ognia.

Komisya administracyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Wniosek posła Jana Gnoińskiego odstępuje się Wydziałowi krajowemu z poleceniem zbadania, o ile pozwolenie na krycie dachów materiałem łatwo zapalnym, nieogniotrwałym ograniczonem być może i które przepisy obecnie obowiązujących ustaw budowlanych wymagają zmiany lub uzupełnień, aby niebezpieczeństwo pożarów wedle możności zmniejszonym zostało. O wyniku badań, podczas których opinię Towarzystw ubezpieczeniowych w Galicyi działających poznać należy, złoży Wydział krajowy sprawozdanie Sejmowi w możliwie najkrótszym czasie.

2. Wzywa się Wydział krajowy, aby na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył projekt ustawy o policyi ogniowej.

Przewodniczący:

Jan Szeptycki.

Sprawozdawca:

Władysław Gniewosz.